Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 202.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

SOBOTA 4 Września 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
2	6"	27" 3''' 797	+ 7, 0	3 55	ZPł. Zachodni slaby	Pogoda	
	2	2, 993	+ 16, 9	4, 57	Pł. Zachodni ,,	Pogoda z Chmurami	
	10	2, 831	+ 11, 9	4 61	Zachodni ,,	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Na dniu 2 Września r. b. zgasła Alojza *Kłopotowska* przełożona Zgromadzenia Panien Prezentek przy kościele S. Jana. — Zgon jéj pogrążył w nieutulonym smutku nietylko klasztor któremu od lat kilkunastu przewodniczyła z uwielbieniem, ale całą hierarchią naukową i wszystkich Obywateli Miasta którzy wychowanie płci żeńskiéj uważają za najgłówniejszą podwalinę domowego szczęścia i publicznéj pomyślności. Alojza *Kłopotowska* nie z przypadkowych uniesień, nie z okoliczności miotających w różne kierunki losem człowiewieka, ale z przekonania i powołania jakiego się nabywa po burzach i dolegliwościach światowych, postanowiła życie swoje poświęcić sprawie modlitwy i Boga; przekonana jednakże że prawdziwa zasługa opierać się może jedynie na uczynkach i ścisłém wykonywaniu przeznaczenia każdemu odkazanego, niechciała w obrębie murów zakonnych pozostać w bezczynnym spokoju, lecz owszem znaleźć zatrudnienie, któreby umysł jéj w żyjącym utrzymywało ruchu i niepozwoliło uspić pięknych darów jakiemi ją natura hojnie uposażyła.— Klasztor S. Jana poświęcony prowadzeniu i wychowywaniu młodych dziewic zdawał jéj się nastręczać najpiękniejsze do tego pole. — Jakoż wyrzekłszy się wszelkich ponęt i ułud świata, przywdziała habit zakonny, a wierna postanowieniu swojemu w pracach nauczycielki publicznéj sił i wytrwałości swéj doświadczać poczęła.— Lecz jakże okwicie poświęcenie się jéj wynagrodzoném zostało!.. Słodka i łagodna, wyższa nad rowienniczki nauką a przecież jak one skromna i pobożna, stała się przedmiotem ich uwielbień i miłości; młodsza od innych podbiła serca wszystkich i Zgromadzenie PP. Prezentek nie mogło dla siebie ani piękniejszéj znaleść chluby ani jéj oddać wyższéj czci i poważania jak powołując na przełożoną klasztoru swojego. — Wybór ten pamiętnym będzie w odległe lata, bo zmienił postać i szkoły i klasztoru które, z każdym dniem i z każdą chwilą, w dostatek i świetność wzrastały. Dwanaście lat przełożeństwa Alojzy *Kłopotowskiéj*, były tylko nieprzerwaném pasmem pomyślności dla wszystkich którzy ją otaczali, bo życie cnotliwéj niewiasty, podobne jest do promieni słońca, które wszystko duchem napełniają i ku górze wznoszą. Nie tu jest miejsce wylicza cnoty, jakiemi piękna dusza Alojzy *Kłopotowskiéj* jaśniała. Ale opowiedzą je ubodzy, których ona nigdy bez zasiłku niepuszczała, stroskani których radami wspierała, młodzi w których naukę wlewała,—rodzice których niedorosłe dzieci pielęgnowała,—starcy którym pociech religijnych udzielała,— wreszcie rowienniczki wspólnego zawodu, którym przykładem i bogobojnością świeciła,—słowem wszyscy, bo cnota i nauka ma to do siebie, że się o nią wszystkie pociski nikczemności i potwarzy rozbić i roztrącić muszą a prawda nieskazitelna poda potomności zasługi tych, którzy dla ludzkości w imie Boga pracowali.

— *Praga* 26 *Sierpnia.* —

Gazeta Bohemia donosi: Odjazd J. C. W. Arcyxięcia Stefana jako naczelnika rządu nastąpił dnia 23 sierpnia. Na kilka godzin przed odjazdem wszystkie przyległe miejsca dworca kolei żelaznéj napełniły się ludźmi wszystkich stanów, chcących oglądać i pożegnać po raz ostatni Arcyxięcia, który z widocznem rozczuleniem rozstawał się z ukochanym ludem. Oznaki przywiązania i wdzięczności tudzież napisy i okrzyki są najlepszym dowodem, jak powszechną była miłość, na którą sobie J. C. W. zasłużył u wszystkich kraju tego mieszkańców.

Wiadomości zagraniczne.

— *Prussy.* —

Na pierwszém posiedzeniu sądu kameral-

nego z dnia 2 sierpnia r. b. w sprawie przeciw sprzysiężonym Poznańskim odczytano następną listę imienną osób oskarżonych:

Andrzejewski Stanisław, (Nr. oskarżenia 249); Aniola Karol, (223); Antoniewicz Franciszek, (60); Bajerski Lucyan Stanisław, (20); Bartosiewicz Józef, (234); Berwiński Rychard, (48), Betlewski Jan, (134); Białkowski Alfons, (29); Białoskórski Felix Napoleon, (54); Bibrowicz Bernard, (232); Biesiekierski Stanisław (58); Blendzki Michał (137); Błociszewski Kaźmierz, (63); Bniński hrabia Ignacy, (57); Bniński hrabia Konstanty, (116); Bojanowski Jan Nepomucen Roman, (76); Bojanowski Franciszek, (146); Borowiecki Sylwester, (214); Borowski Medard, (91); Bortliszewski Kaźmierz, (34); Brechman Richard, (122); Brudzewski (Brause) Alexander, (47); Burchardt Ludwik, (240); Ceynowa Stanisław, (125); Chachulski, v. Polewski Wincenty, (8); Cholewiński Xawery, (247); Chraszczewski Marcelli, (101); Cielsdorf Antoni, (12); Ciesielski Jan, (186); Czławczyński Teodor, (149); Dahlmann Piotr, nieobecny (78); Danowski Jan, (131); Dąbrowski Bronisław, (3); Dekowski Felix, (103); Derengowski Wawrzyn (193); Desperak Andrzéj; (245); Dobry Franciszek (187); Doliński Antoni, (199); Elżanowski Seweryn, (87); Essmann Józef, (215); Fredro Andrzéj Maxymilian, (61); Frost Wincenty, (99); Frost Jan, (139); Gabrielewicz Teofil, (156); Gabrielewicz Michał, (158); Gabrielski Korneliusz, (209); Gabrielski Leopold, (242); Garczyński Józef, (25); Gasiński Franciszek, (154); Gasiński Michał (155); Głębocki Jan, (185); Gniewosz Nepomucen, (180); Gołembiewski Wojciech, (190); Goizimirski Romuald, (68); Gozimirski Onufry, (69); Gozimirski Franciszek, (73); Grabowski (Gotzendorf) Leon, (16); Grabowski Fulgencyusz, (115); Grabowski hr. Edward, (117); Graffstein Walenty, (235); Grajewski Franciszek, (163); Grundmann Karol, (162); Grzybowski Antoni, (71); Gustaw Antoni, (84); Guttry Alexander, (49); Heichel Wojciech, (205); Heichel Józef, (239); Hejnowski Jan Franciszek, (132); Jankowski Jan, (19); Janowski Leon, (174); Jarochowski Cypryan, (53); Jeżewski Jan, (160); Iłowiecki Andrzéj, (74); Józewicz Józef Kalasanty, (236); Kaczmarek Michał, (220); Kaczmarek Walenty, (221); Kalksztain Edward, (95); Kandyba Franciszek, (145); Kantak Kaźmierz, (111); Kapliński Leon, (62); Karasiński Stanisław, (254); Karloski Xawery, (22); Kierszka Ignacy Teodor, (142); Kierski vel Potocki Albin, (107); Kierski Nikodem Józef, (204); Körchderfer Jan, (153); Klatt Józef, (79); Klajnowski Floryan, (211); Kłodowski Józef Wolfgang (230); Klonowski Teofil, (179); Knoliński Franciszek, nieobecny, (37); Kobyliński Franciszek, (88); Kociński Wojciech, (233); Koczorowski Teofil, (200); Kosiński Władysław Euzebiusz (2); Koss Karol, (141); Kossobudzki Ludwik, (56); Kowalkowski Konstanty, (97); Kowalski Antoni, (83); Krodkiewski Jan, (70); Krygier Teofil (77); Kubacki Kaźmierz, (151); Kudliński Stanisław (227); Kurnatowski Apolinary Stefan, (31); Kurowski Apoloniusz, (202); Kurowski Hieronim, (208); Lagodziński Wawrzyniec, (219); Łącki Władysław, (45); Leciejewski Tadeusz, (50); Lemański Ignacy, (100); Lewangowski Xawery, (133); Lewiński Apolinary, (17); Lębiński Ignacy, (14); Lębiński Jan, (15); Liebelt Karol Fryderyk, (42); Lipiński Jenta Stanisław, (129); Lipiński Józef Benedykt, (229); Lipiński Marcelli, nieobecny, (238).

(D. n.)

— *Paryż* 27 *Sierpnia.* —

Izba parów zgromadzi się na dniu 30 sierpnia celem naradzenia się w sprawie mordercy i samobójcy Praslin, którego zwłoki o północy wywieziono i tajnie pogrzebiono. W testamencie między innemi wyznaczył swéj miłośnicy Desportes dożywotną pensyą (3,000 fr.) cały zaś swój majątek zapisał dwom ze swoich córek w tem zaufaniu, że się rzetelnie podzielą ze swojem rodzeństwem. Zamordowana zostawiła kapitał $10\frac{1}{2}$ milionów franków; prócz téj spuścizny spadają jeszcze na pozostałe dzieci różne znaczne sukcessye familijne.

— *Dnia* 15 *Sierpnia.* —

Minister wojny jenerał Trezel i minister spraw zagranicznyczných pan Guizot mieli długą konfenrencyę i obydwaj razem do Eu pojadą. Linia telegrafów pomiędzy zamkiem Eu a Tuileries w ciągłym jest ruchu. Oprócz tego utrzymują jeszcze ruch sztafet na kolei żelaznéj i konno pomiędzy Abdeville i Eu. Zapewniają także, że od czasu przybycia xięcia Joinville do Neapolu, bieg gońców pomiędzy posłem francuzkim w Rzymie a dowódzcą eskadry francuzkiéj jest nader czynnym.

Wczoraj przyszedł tutaj list króla Belgów do króla Ludwika Filipa, w którym tenże dotychczasowego radcę belgijskiego poselstwa przy dworze paryzkim, p. Firmin Rogier, mianuje posłem belgijskim i pełnomocnym ministrem przy tutejszym dworze.

Dziś otwiera się obóz pod Compiègne pod dowództwem xięcia Nemours.

Xiążę Aumale, jak mówią, już w przyszłym miesiącu uda się do Algieru dla objęcia oddanych mu funkcyi; instalacya ma się odbyć z wielką świetnością, a po niéj objedzie wszystkie prowincye, nie tylko by poznać dobrze stan tych prowincyi, oraz życzenia i potrzeby kraju, ale jeszcze by rozwinięciem prawdziwie królewskiego przepychu w téj podróży, mu towarzyszyć będzie mały oddział wojska, zrobić silne wrażenie na krajowców.

Wedłu listów z Melilla, miasta na brzegach Afryki z dnia 22 lipca, Abd el Kader tylko co się przed tém miastem ukazał i miał konferencyę z hiszpańskim gubernatorem. Przyjmowano go jak najpochlebniéj, a hiszpańscy żołnierze palili tytoń i jedli z towarzyszami emira. Mówią, iż rząd francuzki z powodu téj konferencyi And-el-Kadera z hiszpańskim

gubernatorem zażądał objaśnień od rządu hiszpańskiego, i że temu już udzielone zostały.

— *Dnia* 16 *Sierpnia.* —

Xiążę Joinville w dniu 11 b. m. wylądował w Tuluzie i z tamtąd natychmiast do Paryża się udał. Zdrowie xięcia nie wzbudza żadnéj obawy; ale potrzeba na nie dawać baczenie, dla tego król posłał naprzeciw xięcia swego lekarza dr. barona Pasquier. Toulonnais donosi, że xiążę złożył dowództwo nad eskadrą morza Sródziemnego. Xiążę Nemours w dniu 19 z zamku Eu uda się do obozu w Compiègne, dla objęcia nad nim dowództwa. W Compiègne przygotowują także pokoje dla reszty rodziny królewskiéj. Tuileries w tym miesiącu jest zamknięty dla publiczności, ponieważ w nim mieszkają xiężny Joinville i Aumale.

Na radzie gabinetowéj odbytéj w piątek, na któréj znajdowali się wszyscy członkowie gabinetu układano rozmaite ważne kwestye do załatwienia przed odjazdem wielu ministrów. Zapewniają, że na tém posiedzeniu nastąpiło wiele mianowań na prefektów i poborców jeneralnych. Pan Guizot przed-wczoraj Paryż opuścił na trzy tygodnie, ale często udawać się będzie do zamku Eu. Z swéj willi administruje on całym wydziałem i codzień wyprawiają do niego gońca. Minister sprawiedliwości wyjechał z zamku Eu. Także minister wychowania wyjechał z Paryża i swój wydział tymczasowo oddał ministrowi sprawiedliwości

Poseł francuzki w Szwajcaryi pan Bois le Comte miał zażądać odwołania, ponieważ uważa, że nie podobna dłużéj znieść jego dzisiejszego położenia.

— *Dnia* 17 *Sierpnia.* —

Xiążę Joinville przybył tutaj wczoraj pociągiem kolei żelaznéj z Orleanu. Dowództwo nad eskadrą morza Sródziemnego oddał on kontr-admirałowi Trehouart. Eskadra w dniu 9 znajdowała się jeszcze w zatoce Neapolu i do téj pory nie otrzymano tam jeszcze rozkazów co do dalszego jéj przeznaczenia. Trzy okręta téj eskadry a mianowicie liniowe *Jupiter* i *Jena* i fregata parowa *Magellan*, wysłanemi zostały już dawniéj do Tunetu.

Czytamy w *Constitutionell*: Okoliczność znalezienia tajnéj prasy Jezuitów w Lyonie uczyniła tu mocne wrażenie. Urzędowniej dowiedzionėm zostało, że w Lyonie były dwa domy Jezuitów, w drukach zabranych przez policyę znaleziono podobno ważne rzeczy. Przytaczają okólnik ojca Maillard, w którym radzi członkom zakonu, iż do zyskania wpływu najlepszym środkiem jest formowanie wszędzie kongregacyi. Za przykład przytacza Lyon, gdzie Jezuici tyle zrobili. W tym okólniku znajduje się lista kongregacyi z wyliczeniem specyalnie do Jezuitów należących. Ojciec Valentin wezwany przed sędziego inkwirującego bardzo niezręcznie sie bronił ku powszechnemu zdziwieniu. Żałował on mocno, że pana Jayr odwołano z posady prefekta w Lyonie. Oświedczył on, że dawniejszy prefekt Lyonu nie byłby pozwolił na podobne prześladowanie, albowiem o istnieniu tych pras tajemnych wiedział dobrze oddawna.

— *Kanton Bern* 25 *Sierpnia.* —

Sprawy szwajcarskie wiklą się coraz bardziéj i trudno przewidzieć, do czego obecny stan rzeczy doprowadzi; według ostatnich wiadomości zdaje się, że wojna domowa jest nieuchronną.

— *Portugalia.* —

Prywatna korespondencya *Times* dostarcza nam jeszcze następujące wiadomości o sprawach portugalskich. Dochodzą one do 5 b. m.

Stronnictwo kabralistów spokojniejszą przybiera postawę i zdaje się gotowe, na pozór przynajmniéj do poddania się nieuniknionéj konieczności zastósowania się do klauzuli londyńskiego protokółu, ktora opiewa oddalenie przywódzców tego stronnictwa z gabinetu portugalskiego. Niepewna to jednak rzecz czy Costa-Cabral Madryt opuści. Objawił on chęć ogłoszenia wkrótce politycznego manifestu.— Das Antas mając już wyjeżdżać do Anglii nagle postanowił zostać w Lizbonie, lecz mało się pokazuje na mieście. Zapewniają, że ten krok uczynił na prośby posła francuzkiego, barona de Varenne.

Bilety czyli akcye nowéj loteryi skarbowéj, któréj plan ogłosiła junta kredytu publicznego, bardzo wolno odchodzą. Nie widać wielkiéj chęci do dawania gotówki, aby zyskać, w najszczęśliwszym razie, wexel na skarb, który nie wiele przedstawia rękojmi pewnego wypłacenia.

Wskazują przecież jako dowód powrotu publicznego zaufania, wypadek jaki w ostatnim tygodniu przedstawiły kassy oszczędności Odebrano z nich tylko 227 mileires, gdy tymczasem nowe składki wynosiły 3102 mileires. Mniéj pocieszającym jest wypadek urzędownie stwierdzony, że dochód z komor zmniejszył się o 40-procent w porównaniu z odpowiednim periodem 1846 roku. Eskontowanie biletów banku lisbońskiego odbywa się ciągle ze stratą 37 na sto.

Pod względem finansowym, jak pod tylu innemi, rząd wielkie jeszcze napotka trudności. Massa tyle ucierpiała przez ostatnie powstanie i wstrzymanie wszystkich interessów handlowych, że podatków płacić nie jest w stanie. Z drugiéj strony zalega ogromnie żołd wojsku.

— *Rzym* 7 *Sierpnia.* —

Rozmaite są środki zaszkodzenia człowiekowi. Cicerovacchio stał się ofiarą zupełnie nowéj intrygi. Od pewnego czasu człowiek ten, który z powodu ostatnich wypadków wszedł w stosunki z wyższemi i niższemi klasami, nie myśląc nigdy o przestąpieniu granic swego stanu i sfery, odbiera ciągle listy,

w których wzywają go do położenia tamy wzrastającemu złemu, pomożeniu do publicznego dobra radą, protegowania mnóstwa prywatnych interesów w policyi, w sekreteryacie stanu a nawet u papieża. W tych listach dawano mu tytuł wasza wysokość i nieszczędzono mnóstwa innych podchlebstw. Dla wstrzymania tego napisał on w dzienniku *Speranża*, poświęconym głównie gwardyi obywatelskiéj, że jak dawniéj tak i dziś jest prostym obywatelem, że nie rości pretensyi do żadnych tytułów, że wcale się nie zna z temi dykasteryami i wielkiemi panami od których jeden chce, by mu wyrobił urząd, inny jaką inną łaskę, i że pragnie ażeby go niezarzucano podobnemi prośbami. Szanuje szlachtę a nawet teraz kocha ją mocno, ponieważ podała sobie ręce dla ogólnego dobra; sam zaś on nie ma ani tyle majątku ani takiéj swobody, by mógł nieść pomoc wszystkim biednym, których mu jego nieprzyjaciele na kark nasyłają, dla tego pragnie spoczynku i prosi, by go zostawiono tak prostym człowiekiem jak był, który gotów jest nieść pomoc gdzie może. Zdaje się, że nieprzyjaciele postępu zrobili ten żart i mnóstwo osób nakłonili, by dokuczyć znanemu przyjacielowi ludu albo też głowę zawrócić.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 2 do dnia 3 Września.

Niezabitowski Franciszek ob., Rogaliński Wincenty, Abrachamowicz Krzystof, Zadurowicz Jan, Haber Leopold, Berczoffski Józef major ces. ross., Wolfarth Filip, Wittig Filip, Tuna Franciszek, Łętowska Karolina ob., Ventura Anastazya ob., z Galicyi; -- Skibicka Apolonia, Szczepkowski Józef, Zieleńska Kamilla ob., z Polski; -- Michaelis Leser, Stecher Henryk, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Ridel Józef, Tuna Franciszek, Kasprzykiewicz, Brzozowski, Abrahamowicz Krzystoff ob., Niezabitowski Franciszek ob., do Galicyi; -- Deskur Józef ob., do Polski; -- Wittig Filip, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 6777.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W zastósowaniu się do przepisu Artykułu 12 Ustawy Hipotecznéj z roku 1844 wzywa mogących mieć prawo do spadku po ś. p. Kazimierzu Buczku pozostałego składającego się z połowy Realności w Nowéj Wsi przy Krakowie pod L. 10 w Gminie VIII. Zwierzyniec stojącéj Nro. 33 Kadastru oznaczonéj, oraz z zagonów siedm gruntu ornego — aby zaopatrzeni w stósowne dowody w terminie miesięcy trzech do Trybunału zgłosili się w razie bowiem przeciwnym po upływie zakreślonego terminu spadek powyższy zgłaszającemu się Tomaszowi Buczkowi i synowi Kazimierza Buczka przyznanym zostanie.

Kraków dnia 29 Grudnia 1846 r.

Prezes C. K. Trybunału
Majer.

(3r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Nro 14864.

CESARSKO KRÓL. DYREKCYA POLICYI

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 14 b. m. we wsi Nowojowa Góra, człowiek z imienia, i nazwiska niewiadomy, zgłodzony, upadły życie zakończył. Rysopis jego lat, około 60 wzrost średni, twarz ściągła wynędzniała, włosy ciemne blond długie, nos mały, usta mierne, wargi grube, zęby kompletne białe. Ubiór: sukmana biała stara sukienna koszula zgrzebna, gatki zgrzebne, bóty bez cholew, kapelusz stary chłopski. — Również tego samego dnia we wsi Czatkowicach przy Młynie, zmarła kobieta, z imienia, nazwiska i miejsca pochodzenia niewiadoma, licząca około lat 50, wzrostu średniego, twarzy okrągłéj, włosów siwawych długich w warkocz splecionych, nosa płaskiego, ust małych, mająca na sobie koszulę lnianą, spodnicę w kwiatki różowe, fartuch drelichowy, chustkę zieloną, wełnianą starą, oraz spencer kotonowy stary.

Kraków d. 24 Sierpnia 1847 r.

Dyrektor Policyi
Kroebl.
Sekretarz *Ducillowicz.*

Nro 17,795.

CESARSKO KRÓL. DYREKCYA POLICYI

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa niewiadomego właściciela listu Zastawnego Królestwa Polskiego na złp. 5,000, od osoby podejrzanéj odebranego, aby w jak najkrótszym czasie z udowodnieniem prawa własności, zgłosić się zechciał.

Kraków dnia 31 Sierpnia 1847 r.

Dyrektor Policyi
Kroebl.

(1r.) Sekretarz *Ducillowicz.*

Podpisany C. K. Notaryusz Publiczny Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 7 m. i r. b. o godzinie 9 rano, w domu w Krakowie przy ulicy Gołębiéj pod L. 282 stojącym, odbędzie się licytacya publiczna ruchomości po ś. p. Paulinie z Dembowskich Bełkowskiéj pozostałych.

Kraków d. 3 Września 1847 r.

Eustachi *Ekielski.*